



„GLOB”  
SPÓLDZIELNIA PRACY

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53  
tel. 13 42 34 tel./fax 13 44 95

## Dziennik Bałtycki

80-886 GDAŃSK

ul. Targ Drzewny 3/7

Nr 78

Z dn. 1-04-96

### Gdański „Don Pasquale”:

# Wdzięk i perfekcja

Państwowa Opera Bałtycka przygotowała inscenizację opery komicznej Gaetano Donizettiego - „Don Pasquale”. Dwa tygodnie temu gościł w Trójmieście łódzki Teatr Wielki z przedstawieniami tego samego dzieła. Wzmogło to nie tylko przedpremierowe emocje, lecz także ciekawość: jaki będzie gdański „Don Pasquale”? Po sobotniej premierze znamy już odpowiedź: jest to bardzo udany spektakl.

To określenie odnosi się do wszystkich elementów przedstawienia, które wyreżyserowała z wdziękiem, smakiem i kulturą Bogusława Czosnowska, a piękny kształt plastyczny nadał Józef Napiórkowski. Choć opera komiczna kusi różnymi conceptami farsowymi, Bogusława Czosnowska szczęśliwie je ominęła. Wpisała natomiast w swą inscenizację kilka świetnych pantomimicznych epizodów z lokajami, podnoszących walor teatralności spektaklu, a przy tym też dowcipnych. Józef Napiórkowski zaprojektował scenografię szalenie funkcjonalną (przedstawienie rusza na gościnne występy do Niemiec i Belgii), stylową, optycznie lekką i we wspaniałej kolorystyce.

Ale w teatrze operowym najważniejsza jest muzyka. Nad tą stroną czuwał Janusz Przybylski, który na premierze stanął też za pulpitem dyrygenckim. A na scenie w postaci bohaterów wcielili się: Kazimierz Sergiel (Don Pasquale), Stanisław Daniel Kotliński (Malatesta), Agnieszka Wolska (Norina) i Paweł Skałuba (Ernesto). Agnieszka Wolska i gdańczyk Paweł Skałuba debiutowali, a debiut ten wypadł doskonale. Pod względem wokalnym całe przedstawienie w ogóle udało się świetnie, śpiewacy prezentowali się z jak najlepszej strony, a para

debiutantów i Stanisław Kotliński naprawdę błysnęli wokalnym kunsztem. Szkoda, że stronę aktorską trochę zaniedbali. Śpiewając bez zarzutu, nie zbudowali niestety ról, nie stworzyli postaci. To, niestety, wciąż jeszcze słabszy punkt w naszych teatrach operowych, gdzie nie zawsze aktorzy pamiętają o tym, że śpiew to wprawdzie ważny, ale nie jedyny składnik scenicznej kreacji. Aktorstwem też niedawno pokazany łódzki spektakl z pewnością górował nad gdańskim, ale poza tym gdańskiemu przedstawieniu niczego nie można zarzucić. Ma ono wyrównany poziom, jest precyzyjne, a we fragmentach nagradzanych zresztą brawami - urzeka perfekcją wykonania. Ta inscenizacja „Don Pasquale”, trzecia w historii gdańskiego życia muzycznego, ma szanse długiej obecności w repertuarze i zapisania się w życzliwej pamięci melomanów.

Anna Jęsiak

Państwowa Opera Bałtycka w Gdańsku: Gaetano Donizetti, „Don Pasquale”. Libretto Giacomo Ruffini i Gaetano Donizetti. Kierownictwo muzyczne - Janusz Przybylski; inscenizacja i reżyseria - Bogusława Czosnowska; scenografia - Józef Napiórkowski. Premiera 30 marca 1996 roku.